

PORADNIK MOLA KSIĄŻKOWEGO - cz. 1

Witam was i jak zwykle proponuję coś do poczytania. Tym razem lektura ciepła, optymistyczna i przyjemna. Myślę, że w tych trudnych chwilach odrobina nadziei i miłości nikomu nie zaszkodzi. Oto recenzja, a wam życzę więcej optymizmu.



„Miłość zostaje na zawsze” to pierwszy tom cyklu „Ogród Zuzanny”, w którym poznajemy losy bohaterów, którzy spotykają się po latach milczenia, jednak wciąż z gorącymi sercami.

Jeżeli wciąż nie możemy o kimś zapomnieć, jest duża szansa na to, że uczucie między nami nie wygasło całkowicie. Lata rozłąki, oddzielne życie i brak kontaktu nie wpływają pozytywnie na siłę miłości, ale nadzieja umiera ostatnia.

„Miłość zostaje na zawsze” to powieść obyczajowa polskiej autorki Justyny Bednarek i psycholog Jagny Kaczanowskiej.

Zuzanna i Adam poznali się na studiach i od razu, bezwarunkowo pokochali. Spędzili wspólnie wspaniałe i niezapomniane chwile, niestety szczęście nie mogło trwać w ich przypadku wiecznie. Adam wyjechał za granicę, po czasie ożenił się i przejął firmę po teściach. Zuzanna studia porzuciła, wyszła za mąż, rozstała się i obecnie samotnie wychowuje dziecko. Rzadko wracają myślami do wspólnych wspomnień. Ich obecne życie różni się diametralnie od tego, co zaplanowali i obiecali sobie. Nie mają ze sobą kontaktu, jednak kiedy po trzynastu latach ponownie się spotykają, coś zaczyna między nimi iskrzyć. Adam zamawia projekt ogrodu, nad którego realizacją ma czuwać właśnie Zuzanna. Ona natomiast postanawia przekazać mu ukrytą w kwiatach wiadomość, mając nadzieję, że będzie on w stanie ją odczytać. Powoli, stopniowo, coś między nimi zaczyna się dziać, trudno jednak mówić od razu o powrocie uczuć. Tylko czy Zuzanna i Adam na pewno chcą tak drastycznie zmieniać swojego obecne życie?

„Miłość zostaje na zawsze” to pełna ciepła i gorących uczuć powieść, która wciągnie niejedną Czytelniczkę i sprawi, że nie raz jeszcze uwierzy w miłość. Nawet w najgorszych sytuacjach, najbardziej nieprzewidywalnych i niechcianych możemy znaleźć promyk nadziei. Wystarczy jedynie dobrze to rozegrać i tak jak Zuzanna wierzyć, że wszystko może się jeszcze zdarzyć!

Pozdrawiam

Ewa Nowikow